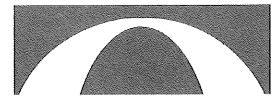


W poszukiwaniu narodowych symboli

<https://doi.org/10.33141/po.2008.09.01>

Witold Radwański

POLSKIE FORUM



OBYWATELSKIE

Przeгляд Organizacji, Nr 9, 824, 2008, ss. 3-6

www.przeглядorganizacji.pl

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa (TNOiK)

Wprowadzenie

Symbole odgrywają w społeczeństwie bardzo istotną rolę. Społeczeństwo powstaje, funkcjonuje i rozwija się poprzez przekazywanie swoich znaczących symboli. Zważywszy na ważną funkcję, jaką pełnią symbole w procesie społecznym, nie dziwi fakt, że wiele narodów korzysta z zestawu symboli pomagających im w realizacji celów historycznych, pokonywaniu kryzysów, przeprowadzaniu transformacji społecznych i wdrażaniu modernizacji społeczeństw, gospodarek i kultur.

Po roku 1989 Polska przeszła głęboką transformację i jest obecnie w trakcie stawania się nowoczesnym krajem. Co ciekawe jednak, modernizacja ta zachodziła dotąd bez pojawienia się żadnych istotnych nowych symboli, odzwierciedlających kierunek, w którym podąża kraj. Jako jednostki, my, Polacy stajemy się nowocześni, lecz nasze narodowe symbole pozostają archaiczne i staromodne. Gdzie są symbole nowoczesnej Polski? Jaka jest przyczyna ich braku i co nieobecność współczesnych symboli mówi o stanie polskiego społeczeństwa, szczególnie zważywszy na wielką rolę, jaką symbole zawsze odgrywały w naszej narodowej świadomości?

Niniejsze opracowanie dokonuje przeglądu aktualnego stanu symboliki w naszej narodowej świadomości i dąży do wyłonienia powodów, dla których Polacy nie ukształtowali ostatnio nowych symboli. Teza autora jest następująca: słaby stan współczesnej symboliki jest przede wszystkim odzwierciedleniem braku w społeczeństwie spójności, zaufania i pewności siebie oraz że czynniki te uniemożliwiają symbolom odegranie należytej roli we współczesnym społeczeństwie polskim. Autor argumentuje, że nadszedł czas na ponowne przyjrzenie się naszym narodowym symbolom, odświeżenie ich znaczenia i przywrócenie im roli historycznej, tak by mogły wspomagać dalszy rozwój naszego społeczeństwa.

Symbole a społeczeństwo

Symbole istnieją i funkcjonują w każdym społeczeństwie. Jest to pewien rodzaj języka, który łączy ludzi ze sobą poprzez komunikowanie koncepcji o wzajemnie zrozumiałym podstawowym znaczeniu, „naładowanych” często wartościami

historycznymi lub współczesnymi, a przede wszystkim emocjami. Społeczeństwo ewoluuje poprzez komunikowanie symboli członkom swojej społeczności i światu zewnętrznemu. Koncepcje te są wizualną, werbalną i obrazową prezentacją narodu, jego wartości, celów i historii. Społeczeństwo, które nie ma własnych wyrazistych symboli, nie może się rozwijać. Najprawdopodobniej też nie może nawet istnieć.

Myśląc o symbolach narodowych, większość ludzi ogranicza ich rozumienie do czegoś, co można byłoby nazwać „oficjalnymi” symbolami narodowymi. Nasze oficjalne symbole narodowe – orzeł, hymn, flaga, konstytucja, rocznicowe uroczystości itp. – są dobrze znane i mocno zakorzenione w naszej świadomości. Stanowią one integralną część naszego państwa i nie podlegają zbyt częstej ocenie. Redefinicje takich symboli zachodzą zwykle tylko przy jakiejś zasadniczej zmianie politycznej (np. usunięcie lub przywrócenie korony w godle narodowym). Natomiast istnieje w kulturze społecznej cały świat symboli „nieformalnych”, które są zmienne, same się tworzą lub znikają. Symbole nieformalne istnieją wszędzie, i można je dostrzec w naszym codziennym otoczeniu, w środowisku naturalnym, w obyczajach społecznych, w kulturze popularnej, a nawet w mediach i rzeczywistości wirtualnej.

Próbując rozróżnić poszczególne symbole i ich interpretacje, socjolog Karl W. Deutsch podzielił je następująco:

- **symbole abstrakcyjne:** np. słowa, wyrazy, melodie, idee, hasła, dzieła literatury,
- **symbole obrazowe:** np. kwiaty, wizerunek zwierząt, flagi, obrazy, relikty/ikony, wzory i dekoracje,
- **symbole osobowe:** np. bohaterowie, koronowane głowy, święci, poeci,
- **miejsca symboliczne:** np. budynki, pomniki, świątynie, pola bitew,
- **symbole organizacji:** np. partie polityczne, instytucje, uczelnie, służby mundurowe, organizacje wyznaniowe,
- **symbole obyczajowe:** np. sposób spędzania czasu, sposób życia, sport, moda, maniery, symbole pop-kultury.

Symbole pełnią w społeczeństwie trzy istotne funkcje:

■ **Funkcja integracyjna:** Symbole łączą ludzi ze sobą, wytwarzając między nimi wspólną tożsamość. Wspólna tożsamość łączy ludzi w poczuciu przynależ-



ności, łączy sąsiada z sąsiedztwem, sąsiedztwo ze wspólnotą, wspólnotę z narodem i naród z państwem. Również państwa mogą się integrować pod wpływem wspólnych symboli (np. flaga Unii Europejskiej i „Oda do radości” Beethovena). Analogicznie też symbole mogą być wykorzystywane do wyróżnienia jednej społeczności czy narodu spośród innych. Gdy symbole zostają zaakceptowane przez społeczeństwo, służą one wzmocnieniu wśród ludzi poczucia przynależności, partycypacji, a czasem nawet odpowiedzialności za to społeczeństwo. W tym sensie symbole mogą wręcz wpływać na postawy i normy zachowania (na przykład konstytucję danego kraju). Mogą one nawet pomagać w pokonywaniu społecznych podziałów poprzez zbliżanie ludzi do siebie na pewnych szczeblach, podczas gdy na innych są oni od siebie oddaleni (np. Okrągły Stół w 1989 r.). Jednocząc ludzi wokół wspólnego poczucia przynależności, tożsamości czy dumy, symbole odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu wspólnego poczucia celu, wspólnych dążeń lub ram działania bądź w wyrażeniu kolektywnej jedności wokół jakiejś kwestii czy programu.

■ **Funkcja rozumienia:** Poprzez symbole jednostki, grupy i społeczności mogą zrozumieć, kim są, jak żyją, zrozumieć swoją kulturę, wartości, obyczaje, aspiracje i obawy. Symbole, tak jak kolektywna biografia, reprezentują przeszłość, teraźniejszość i przyszłość w naszym historycznym rozwoju, odzwierciedlając i wspomagając zmiany. Symbole mogą na przykład służyć zrozumieniu, czy dane społeczeństwo postrzega siebie jako będące w fazie rozwojowej, czy schyłkowej, jako bardziej nowoczesne czy bardziej tradycyjne, religijne czy świeckie, dynamiczne czy skamieniałe, optymistyczne czy pesymistyczne, zdezorientowane czy jasno myślące itd.

■ **Funkcja promocji:** Symbole są środkiem wyrazu i komunikacji. Elity korzystają z symboli do przekazywania społeczeństwu swoich programów. Społeczeństwo używa symboli do wyrażania swoich idei, nastrojów i wartości – na przykład szacunku dla swego dziedzictwa, aktywów narodowych i rzeczy, które pielęgnuje.

Jak powstają symbole w społeczeństwie?

Jest to zjawisko złożone, w dużej mierze wynikające ze struktury danego społeczeństwa. Na przykład powstawanie symboli narodowych w nazistowskich Niemczech było zdecydowane procesem odgórnym i kontrolowanym, podczas gdy we współczesnym społeczeństwie brytyjskim symbole często pojawiają się spontanicznie wśród podgrup na niższym szczeblu społecznym, a następnie do głównego nurtu wchodzi od dołu. Zazwyczaj jednak symbole generowane są w wyniku interakcji elit, a następnie przekazywane reszcie społeczeństwa poprzez procesy społeczne, takie jak: polityka, kultura czy edukacja. Czasami proces ten odbywa się w przeciwnym kierunku – społeczeństwo generuje symbole, które torują sobie drogę w górę, a następnie

są przyjmowane przez elity. Komunikowanie symboli w czasach współczesnych zachodzi o wiele bardziej intensywnie niż dawniej, głównie dzięki roli środków masowego przekazu i technologii łączności, takich jak internet.

Dlaczego niektóre symbole są bardziej popularne niż inne?

Dlaczego niektóre symbole stają się silne i trwałe, podczas gdy inne upadają lub znikają? Nie ma prostej przyczyny, dlatego tak się dzieje; jest to proces dynamiczny i kumulacyjny, jako że niekiedy znaczenie symboli może się zmieniać z czasem, niekiedy także aktualne symbole zostają zastąpione nowymi. Wydaje się jednak, że warunkiem powodzenia danego symbolu jest spełnienie następujących zasadniczych kryteriów:

■ Symbol musi być rzeczywiście zakorzeniony w wartościach, normach i wspólnym doświadczeniu społeczności czy społeczeństwa, które reprezentuje. Palma raczej nie zdobędzie popularności jako symbol narodowy Eskimosów. Także latawiec, aczkolwiek jest to symbol wymowny i dynamiczny, nie odniesie raczej sukcesu w narodzie, w którym puszczanie latawców nie jest popularne. Nieautentyczne symbole albo od razu upadają, albo przekształcają się w symbole ironiczne, satyryczne czy komediowe (dowód to słynna palma na rondzie w Warszawie).

■ Dany symbol staje się silny dopiero, gdy zostanie szeroko zakomunikowany i przyjęty przez członków społeczeństwa. Ma to zasadnicze znaczenie w procesie kształtowania autentycznych symboli; ten sam symbol może bowiem być różnie rozumiany przez różnych ludzi w różnym czasie. Szerokie komunikowanie symbolu buduje konsens co do jego znaczenia i roli. Tutaj również nowoczesne środki masowego przekazu silnie zdemokratyzowały proces generowania i komunikowania symboli.

■ Pojedynczy symbol sam w sobie prawie nigdy nie nabierze zdecydowanej mocy. Najbardziej efektywna jest mnogość symboli, ich wzajemne powiązania i wsparcie. Ponadto mnogość symboli pozwala na reprezentowanie konkurujących lub sprzecznych ze sobą idei, które koegzystują jednocześnie w społeczności, np. symbole nowoczesności, obok symboli tradycyjnych, mogą reprezentować dane społeczeństwo (monarchia brytyjska).

Zaniedbane polskie symbole

Biorąc pod uwagę powyższe wstępne rozważania, zapytajmy, czy Polacy, aby odzwierciedlić, wyrazić i uwypuklić zmiany, jakie przeszedł nasz kraj od roku 1989, wytworzyli współczesne silne i trwałe symbole? Ostatnie dane Polskiego Forum Obywatelskiego wydają się potwierdzać, że mimo że Polska przeszła głębokie zmiany i modernizację, społeczeństwo nie wypracowało żadnego nowego zestawu

znaczących i szeroko pojętych nowoczesnych symboli. Badania publiczne i grupy dyskusyjne prowadzone w latach 2007–2008 z inicjatywy PFO pokazują następujące wnioski na temat aktualnego stanu naszych narodowych symboli, a za ich pośrednictwem również wniosków co do ducha obecnych czasów¹⁾.

■ Z wyjątkiem dwóch symboli, jakie pojawiły się w ostatnich dekadach (papież Jan Paweł II, Lech Wałęsa), rdzenne symbole Polski pozostają zasadniczo te same od kilku ostatnich stuleci.

■ W okresie ostatnich 19 lat praktycznie nie powstały żadne nowe, istotne współczesne symbole.

■ Na poziomie świadomości Polacy skoncentrowali swoją narodową symbolikę w stosunkowo niewielkiej garstce silnych rdzennych symboli (flaga, hymn, orzeł, kilku narodowych bohaterów, bitwy, niektóre dania i napoje).

■ Dopiero za pomocą pytań sformułowanych tak, by zachęcić do myślenia lateralnego o tym, jakie inne rodzaje symboli mogłyby reprezentować nasz kraj (np. symbole nieformalne), odkryto, że Polacy uznają i akceptują o wiele szerszą paletę symboli nieformalnych, z którymi można kojarzyć nasz kraj.

■ Polskie symbole kładą wyrazisty silny akcent na motywy i wartości historyczne; są konserwatywne i tradycyjne. Praktycznie nie istnieją symbole odzwierciedlające orientację na przyszłość lub nowoczesność bądź jakąkolwiek innowacyjność.

■ Nie ma praktycznie żadnych nowych szeroko uznawanych współczesnych symboli kultury, sztuki, architektury, nauki i technologii czy biznesu. Wymowny jest fakt, że dwa najpopularniejsze symbole „nauki i technologii” to Kopernik i Curie-Skłodowska.

■ Uderza brak pozytywnych symboli odzwierciedlających transformację po roku 1989. Jest niemal tak, jak gdyby Polacy nie zauważyli, jak w ostatnich latach, ich kraj się zmienił – przynajmniej w sferze osiągnięć. Dla kontrastu, liczne symbole okresu po PRL-u można znaleźć wśród antysymboli (np. niewybudowane drogi, wzrost przestępczości, przedsiębiorcy postrzegani jako skorumpowani biznesmeni itd.).

■ Doświadczenia związane z członkostwem w UE, emigracją, podróżami itd. do tej pory nie wywarły dużego wpływu na nasze symbole. Generalnie w naszej współczesnej symbolice jest nadal słaby akcent pokazujący Polaków jako Europejczyków, i jeszcze słabszy przedstawiający Polaków jako Europejczyków w pojęciu usytuowania geograficznego (Wschód), czyli Słowian.

■ Globalizacja również nie podniosła świadomości co do tego, które z naszych narodowych symboli wyróżniają nas spośród innych narodów. Na przykład orzeł jest jednogłośnie przytaczany jako „nasz” symbol narodowy, ale jest on również narodowym symbolem Niemiec, Rosji, USA, Rumunii, Austrii, Egiptu, Meksyku, Albanii.

Dlaczego polskie społeczeństwo przez ostatnie dwie dekady nie wytworzyło nowoczesnych symboli z prawdziwego zdarzenia? Czy rzeczywiście nie mamy

żadnych współczesnych osiągnięć, z których moglibyśmy być dumni, ani wspólnych celów czy wartości, które by nas jednoczyły? Wydawałoby się, że podświadomie oparliśmy się przyjęciu i używaniu symboli w tym czasie.

Zdaniem autora na zahamowanie procesu powstawania i społecznej akceptacji nowych symboli składa się pięć głównych czynników: brak historycznej ciągłości, brak zaufania, brak pewności siebie, brak należytego sposobu myślenia o symbolach ogółem i wreszcie wpływ fascynacji zachodnią kulturą.

■ **Brak ciągłości historycznej:** Przewroty polityczne, społeczno-ekonomiczne czy demograficzne, nie wspominając o destrukcji fizycznej czy biologicznej (rozbiory, odzyskanie i utrata niepodległości, wojny, komunizm, transformacja po 1989 r.) już kilkakrotnie zakłóciły, wywróciły bądź zastąpiły jeden zestaw narodowych symboli innym zestawem. W wyniku tego wiele symboli zmieniło swoje znaczenie lub uległo zagubieniu, zapomnieniu albo wymianie na inne, pod wpływem nowego porządku społecznego i towarzyszących mu mitów, wizji, norm i wartości. Ostatnie dwa lub trzy pokolenia szczególnie dotkliwie doświadczyły braku ciągłości i znaczna część populacji nosi blizny po tych skumulowanych historycznych zwrotach o 180 stopni, podczas gdy reszta z nas kulturowo je odziedziczyła.

■ **Brak zaufania:** Gdy powszechnie panujący światopogląd ulega wywróceniu do góry nogami i jeden zestaw symboli zostaje zastąpiony innym zestawem bądź zmienia się ich znaczenie, nie da się uniknąć powstania u ludzi poczucia dystansu, braku zaufania, a nawet cynizmu wobec symboli reprezentujących i przekazujących te doświadczenia. Zaufanie społeczeństwa do wszystkich, z wyjątkiem najbardziej tradycyjnych i najgłębiej zakorzenionych symboli narodowych, podważyły zwłaszcza doświadczenia związane z fałszywością symboli w czasie PRL-u, sprzecznością między kłamstwem oficjalnej propagandy a szarym konformizmem prawdziwego życia. Przez 45 lat społeczeństwo było zasadniczo oderwane od swoich autentycznych symboli i pozbawione zdolności ich swobodnego tworzenia. Pod koniec lat 80. ub. wieku panująca symbolika PRL-u upadła i świat znów uległ radykalnej zmianie. Załamały się ówczesnie panujące kody normatywne i zaczęła się coraz bardziej wyraźna walka kulturowa o świadomość narodową, która zresztą trwa do dzisiaj. Przykładem tychże przemian jest tocząca się od lat kontrowersja wokół symboliki patriotyzmu i zdrady w wydaniu Jaruzelskiego, która została skonfrontowana z zupełnie innym symbolizmem patriotyzmu (lub zdrady) w wersji Kuklińskiego. Nie jest więc dziwne, że obecnie Polacy podchodzą ostrożnie do całej koncepcji używania symboli narodowych, do promowania tożsamości narodowej czy do integrowania społeczeństwa wokół nowych wartości czy programów.

■ **Brak pewności siebie:** Brak historycznej ciągłości i zaufania do symboli podważył narodową samoświadomość i jest to jedna z podstawowych przyczyn ogólnego braku pewności siebie w polskiej świadomości. Bez pewnej dozy pewności siebie społeczeńst-



wo nie może jasno wyrazić własnej wizji czy swojej drogi historycznej, ani zaakceptować nowych symboli, bez względu na to, jak bardzo elity próbują je do nich przekonać. Ten brak pewności siebie jest chyba najbardziej widoczny we wszechpanującej „relatywizacji” wartości, jaki charakteryzował okres po roku 1989. Relatywizacja pojęć prawdy i fałszu, dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości podważyła integralność naszych symboli, pomieszała ich znaczenie i doprowadziła do wytworzenia się poczucia niepewności i utraty kierunku (stan elokwentnie przedstawiony przez słynny *bon mot* naszego byłego prezydenta: „Jestem za, a nawet przeciw”). Wynikająca z tego kulturowa próżnia może być jednym z powodów, dla których Polacy opierają się tworzeniu i akceptacji nowych symboli, i wolą pozostać przy zweryfikowanej przez czas, „bezpiecznej”, tradycyjnej i rdzennej symbolice.

■ **Brak należytego myślenia o symbolach:** Jak na ironię, my, Polacy mamy prawdopodobnie tyle samo nowoczesnych symboli, co Niemcy, Australia czy każdy inny kraj, tylko ich nie zauważamy i należycie nie komunikujemy. W naszych szkołach powtarzany jest ciągle ten sam co zawsze kanon symboli. Do świadomości narodowej dzieci rzadko włączane są nowe symbole (np. mogące promować ostatnie osiągnięcia lub przywołujące wartości związane integralnie z rozwojem nowoczesnego społeczeństwa, takie jak np. innowacyjność). Dzieci nie są też uczone myślenia o symbolach jako o języku kultury, ani o kulturze w kategoriach symboli. Słabość debaty publicznej wśród elit również nie przyczynia się do tworzenia i komunikowania nowych symboli. Myślenie i komunikacja wśród naszych opiniotwórczych elit odbywa się w strukturze przypominającej tunel. Politycy dyskutują z politykami, biznes z biznesem, akademicy z akademikami, kultura z kulturą. Jest niewiele debaty interdyscyplinarnej pomiędzy grupami społecznymi, pokoleniami, akademikami, biznesem, artystami itd. W takiej sytuacji trudno nam wyrobić należycie szerokie zrozumienie samych siebie i otaczającego nas świata, jak również utrudnione jest powstawanie i akceptacja nowych symboli.

■ **Westernizacja:** Piątym powodem braku powstania nowych krajowych symboli Polski jest fakt, że w naszej narodowej świadomości panuje fascynacja zachodnią kulturą, stylem życia, wartościami i wszystkimi ich symbolami. Jest to naturalny skutek otwarcia się społeczeństwa po upadku komunizmu, połączony z ekspansją procesu komunikacji poprzez mass media i internet. Ponadto napływ i przyjmowanie zachodnich symboli odbywało się w tym samym czasie, gdy Polska doświadczała kurczenia się infrastruktury zasobów kulturowych, na których tworzymy własną symbolikę i tożsamość narodową (np. środki na szkolnictwo, kulturę, naukę i technologię, sport, kino, sztukę itd.). Import zachodnich symboli przyczynił się do pogłębienia braku zainteresowania i uznania dla naszych własnych symboli²⁾.

Wnioski

W ciągu ostatnich 19 lat nie zdołaliśmy wytworzyć niemal żadnego silnego popularnego symbolu lub zestawu symboli, które odzwierciedlałyby lub podkreślałyby nowoczesną tożsamość kraju, dumę czy poczucie kierunku, w którym zdążamy. Wręcz przeciwnie, dowody wskazują, że nasze symbole pozostają te same od pokoleń; są one niezmiennie tradycyjne i konserwatywne. Nie znaczy to jednak, że nie istnieją nowoczesne symbole Polski ani że Polacy na poziomie jednostkowym nie są nowoczesni. Wydaje się raczej, że zaniedbaliśmy ich tworzenie, rozważanie i komunikowanie na poziomie wspólnoty. Dzieje się tak, ponieważ nie jesteśmy dziś zintegrowanym społeczeństwem. Wręcz przeciwnie, stajemy się społeczeństwem coraz bardziej jednostkowym. Panuje niskie zaufanie społeczne, a nasze poczucie wspólnej tożsamości, celu czy poczucie wartości uległy podważeniu. Abyśmy więc jako Polacy i Polska mogli odnieść sukces tak w kraju, jak i na świecie, musimy się ponownie zintegrować jako społeczeństwo. Tylko wtedy będziemy mogli stworzyć i konsekwentnie realizować spójną i wspólną wizję modernizacji Polski. Na arenie globalnej też musimy wyrobić sobie mocną wyróżniającą markę i zaistnieć z atrakcyjną ofertą. Jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest odświeżenie i wypromowanie naszych narodowych symboli. Zachowując pełny szacunek dla naszych tradycyjnych symboli narodowych, Polska potrzebuje dziś zestawu nowych lub odświeżonych symboli, aby odzwierciedlić te nowoczesne wartości, które są niezbędne do dalszego postępu w modernizacji naszego społeczeństwa³⁾. Aby się to pomyślnie dokonało, elity i członkowie społeczności muszą wziąć udział w szerokiej publicznej debacie na temat naszych symboli. Nasze doświadczenia w Polskim Forum Obywatelskim pokazują, że debata o odnowieniu naszych narodowych symboli stanowi silne, efektywne i ożywiające medium, poprzez które mogliśmy podjąć się tego wyzwania. Ponadto debata taka sama w sobie będzie dobrym ćwiczeniem z demokracji i odbudowy społecznej spójności.

Witold Radwański, członek Rady Programowej
Polskiego Forum Obywatelskiego
prezes Krokus Private Equity Sp. z o.o.

PRZYPISY:

¹⁾ Polskie Forum Obywatelskie wspólnie z redakcją dziennika „Rzeczpospolita” i kilkoma serwisami internetowymi, wykonało badania opinii publicznej na temat tego, co Polacy uważają za swoje narodowe symbole, oraz przeprowadziło wiele dyskusji i zainicjowało wiele grup studyjnych. Do zweryfikowania tych wniosków konieczne są bardziej dokładne badania tego tematu.

²⁾ Ilustracją tego zjawiska jest fakt, że respondenci również często wskazują na czapkę baseballową, jak i na rogatywkę jako nasze narodowe nakrycia głowy.

³⁾ Jan Paweł II mógłby być doceniany również za swoje niezwykle kompetencje w roli przywódcy światowego, a skrzydła huzarskie i wydłużone lance mogłyby stanowić najlepsze przykłady innowacyjności, która wpłynęła na bieg historii.